

Sygn. akt III AUz 17/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bożena Grubba (spr.)

Sędziowie: SA Maria Salańska-Szumakowicz

SA Jerzy Andrzejewski

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku – VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt VIII U 1406/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt III AUz 17/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku – VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt VIII U 1406/13 odrzucił odwołanie A. Ś. od decyzji pozwanego z dnia 26 października 2011 r. jako złożone po terminie i spóźnione.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że decyzja została wydana w dniu 26 października 2011 r., zaś jej odpis został doręczony wnioskodawcy według jego zeznań w połowie listopada 2011 r. Natomiast wnioskodawca złożył odwołanie dopiero w dniu 25 stycznia 2012 r., a więc po upływie dwóch miesięcy od otrzymania decyzji i około miesiąca od upływu terminu 30 dni do wniesienia środka odwoławczego. W ocenie Sądu I instancji nawet biorąc pod uwagę termin doręczenia decyzji

w połowie listopada 2011 r. należy uznać uchybienie w dotrzymaniu terminu odwołania za nadmierne. Samo subiektywne przekonanie skarżącego o przyczynach usprawiedliwiających niezłożenie odwołania w terminie nie może stanowić podstawy do uznania przez Sąd, iż przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć, że to uwarunkowanie (obawa pozostania bez środków do życia w przypadku odwołania się

od decyzji), stanowi podstawę do oceny, iż przyczyna jest niezależna od odwołującego się. Należy zważyć, iż ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, w wyniku jego

rozpatrzenia została wydana decyzja o odmowie jego przyznania i jeżeli ubezpieczony nie zgadzał się z jej treścią, to miał prawo w ciągu 30 dni od dnia jej doręczenia zaskarżyć ją do Sądu. W ocenie Sądu nie skorzystanie z tego prawa nie można usprawiedliwiać toczącym się innym postępowaniem, wszczętym w drodze wniosku ubezpieczonego złożonego po otrzymaniu przedmiotowej decyzji odmownej.

Ubezpieczony w zażaleniu na powyższe postanowienie wniósł o jego uchylenie. Podniósł, że pozwany, jak i Sąd nie zweryfikował na podstawie akt, czy doręczenie zaskarżonej decyzji w ogóle nastąpiło i to w sposób prawem przewidzianym, a w szczególności nie ustalono, czy dokonano doręczenia decyzji ZUS za pośrednictwem poczty, czy awizowano itd. i czy znajduje się w nich zwrotne poświadczenie odbioru z podpisem wnioskodawcy.

Skarżący nie podzielił stanowiska Sądu, że przekroczenie terminu nastąpiło, z przyczyn od niego niezależnych i stanowi tylko jego subiektywne przekonanie, bowiem stosowane przez ubezpieczyciela praktyki przy rozpatrywaniu wniosków emerytalnych (nawet w dobrej wierze) nie stanowią wyjątku, w życiu publicznym i winny być przez Sąd brane pod uwagę, a nie stanowić podstawy do niekorzystnych decyzji wobec wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu II Instancji zasadne było odrzucenie przez Sąd I instancji odwołania A. Ś. od decyzji organu rentowego z dnia 26 października 2011 r. jako złożone po terminie.

Art. 477⁹ § 3 k.p.c. stanowi, że Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego postępowanie, nie jest stosowane. Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy, dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09, LEX nr 611422).

Do merytorycznego rozpoznania przez Sąd odwołania wniesionego po upływie miesięcznego terminu niezbędne jest łączne spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się. Zatem to Sąd, do którego organ rentowy przesłał odwołanie decyduje, czy mimo przekroczenia ww. terminu rozpatrzyć merytorycznie odwołanie, czy też je odrzucić jako spóźnione. Zaznaczyć należy, iż oceny tej Sąd winien dokonać nie w oparciu o przepisy art. 168 k.p.c. i następnych, lecz mając na uwadze treść cytowanego wyżej art. 477⁹ § 3 k.p.c. (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2012 r., III AUz 77/12, LEX nr 1164697).

Sąd Apelacyjny analizując okoliczności niniejszej sprawy miał na względzie, że pozwany decyzją z dnia 26 października 2011 r. odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym i wysłał ją listem poleconym bez zwrotnego potwierdzenia odbioru (adnotacja na decyzji – k. 40 a.r., pismo procesowe organu rentowego z dnia 7 października 2013 r. – k. 48 a.r.). Odwołanie z datą 24 stycznia 2012 r. od powyższej decyzji wnioskodawca złożył w biurze podawczym pozwanego w dniu 25 stycznia 2012

r., wnosząc o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania z uwagi na istnienie przyczyn ograniczających możliwość działania wnioskodawcy i złożenia odwołania w ustawowym terminie (odwołanie – k. 41-49 a.r.).

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy jest, że wnioskodawca nie kwestionuje, że ww. decyzję otrzymał, dlatego jego wątpliwości, czy dokonano doręczenia decyzji ZUS za pośrednictwem poczty, czy awizowano są bez znaczenia.

Ubezpieczony w piśmie procesowym z dnia 4 października 2013 r. podał, że po otrzymaniu odmowy prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wystąpił o przyznanie emerytury pomostowej, tj.: w dniu 8 listopada 2011 r. Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. zaś zeznał, że decyzję ZUS z dnia 26 października 2011 r. otrzymał po upływie 2-3 tygodni od jej wydania, tj.: w połowie listopada 2011 r.

Sąd Okręgowy przyjął korzystny dla strony termin doręczenia decyzji określając go na połowę listopada 2011 r., co pozwalało na wyprowadzenie wniosku, że uchybienie w dotrzymaniu terminu odwołania należy uznać za nadmierne (ponad miesiąc).

Ponadto Sąd Apelacyjny podzielił ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, który wskazał, że w sprawie nie zachodziły przyczyny przekroczenia terminu z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Skarżący zapoznał się z treścią niekorzystnej decyzji organu rentowego z dnia 26 października 2011 r., która zawierała pouczenie dotyczące sposobu i terminu jej zaskarżenia. Skoro się z nią nie zgadzał powinien złożyć w terminie miesiąca odwołanie za pośrednictwem organu rentowego do Sądu Okręgowego. Nieskorzystanie z tego prawa nie można usprawiedliwiać toczącym się innym postępowaniem (o emeryturę pomostową), wszczętym w drodze wniosku ubezpieczonego złożonego po otrzymaniu przedmiotowej decyzji odmownej. Nie są to bowiem przyczyny przekroczenia terminu niezależne od strony.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ocenił, że ubezpieczony otrzymawszy w dniu 16 stycznia 2012 r. decyzję zaliczkową przyznającą prawo do emerytury pomostowej (zatem w tym dniu ustały przyczyny zwłoki w odwołaniu) nie złożył odwołania niezwłocznie, ale wstrzymywał się z jego złożeniem do dnia 25 stycznia 2012 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia ubezpieczonego orzekł, na mocy art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., jak w sentencji postanowienia.